

Sygn. akt (...)

## WYROK ŁĄCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Julita Preis

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Beska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2016 roku w Chełmnie

spraw z powództw : K. R. (1) i małoletniego S. S. (1) , w imieniu którego działa przedstawicielka ustawowa - matka K. S. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka:

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. R. (1) kwotę 6000,00 zł ( sześć tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07 października 2012 r. roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo K. R. (1) w pozostałej części.

III. Zasądza od powoda K. R. (1) na rzecz pozwanego kwotę 726,48 zł ( siedemset dwadzieścia sześć złotych czterdzieści osiem groszy ) z tytułu kosztów procesu.

IV. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda S. S. (1) kwotę 5000,00 zł ( pięć tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07 października 2012 r. roku do dnia zapłaty.

V. Oddala powództwo S. S. (1) w pozostałej części.

VI. Zasądza od powoda S. S. (1) na rzecz pozwanego kwotę 934,60 zł ( dziewięćset trzydzieści cztery złote sześćdziesiąt groszy ) z tytułu kosztów procesu.

VII. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Chełmnie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W.:

- kwotę 963,08 zł ( dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote osiem

groszy ) z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych , od

uiszczenia których powód K. R. (1) był zwolniony.

- kwotę 578,53 zł ( pięćset siedemdziesiąt osiem złotych

pięćdziesiąt trzy grosze ) z tytułu części nieuiszczonych kosztów

sądowych , od uiszczenia których powód S. S. (1)

był zwolniony.

VIII. Odstępuje od obciążenia pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi powodów i ustala, że poniesie je Skarb Państwa.

(...)

## UZASADNIENIE

Powód K. R. (1), w imieniu, którego w dniu wniesienia pozwu działała przedstawicielka ustawowa - matka K. R. (2) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 15 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.09.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 446 § 4 kc oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4 800,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, ewentualnie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że w dniu 19 października 2009 r. w miejscowości N., gmina C. kierujący motocyklem marki H. o nr rej. (...) T. S. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekroczył dopuszczalną administracyjnie prędkość na tym odcinku drogi wynosząca 50 km/h o 36 km/h, w wyniku czego nie zauważył idącego drogą S. D. (1) potrącając go, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń ciała, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, przy czym obrażenia jakich doznał pieszy skutkowały jego zgonem. Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. akt (...) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5.

Pojazd sprawcy wypadku w dniu zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Powód działający przez (...) S.A., pismem z dnia 31.08.2012 r. zgłosił przedmiotową szkodę wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 20 000 zł. Strona pozwana decyzją z dnia 28.09.2012 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając to tym, iż pomiędzy zmarłym, a powodem nie istniała więź gospodarcza. Powód nie zgadza się ze stanowiskiem strony pozwanej. Nie można podzielić poglądu, iż jedyną przesłanką jaka powinna zachodzić jest istnienie więzi gospodarczej pomiędzy zmarłym a osobą roszcującą. Decydujące dla zaliczenia do kręgu najbliższych członków rodziny jest poczucie bliskości i wspólności, więzy emocjonalne i uczuciowe wynikające nie tylko z pokrewieństwa. O bliskości nie decydują wyłącznie względy pokrewieństwa, lecz faktyczny układ stosunków łączących zmarłego z osobą żądającą świadczenia. Dla powoda śmierć dziadka była wielką tragedią. Dziadek był ważną osobą w życiu powoda, łączyły go z nim silne więzy emocjonalne. Gdy dowiedział się o jego śmierci, poczuł ogromny żal, smutek oraz gniew. Nie mógł pogodzić się z tym, że stracił osobę, z którą wiązało go wiele miłych wspomnień. Dziadek był obecny na każdym spotkaniach rodzinnych, uroczystościach, podczas świąt. Powód lubił spędzać czas ze swoim dziadkiem, chodził z nim na wspólne wyprawy do lasu czy nad jezioro. Dziadek był przy nim od pierwszych dni jego życia. Bawił się z nim, dużo rozmawiali. Dziadek był osobą sympatyczną, miał też wyjątkowy charakter. Mieli z powodem wiele wspólnych zainteresowań, jakimi było na przykład wędkowanie lub motoryzacja. Powód przebywał u dziadka i babci możliwie często, bardzo to lubił.

Jego śmierć bardzo negatywnie wpłynęła na życie powoda. Brakowało mu jego obecności, gdy odwiedzał dom, w którym mieszkał. Silne emocje spowodowane traumą z dzieciństwa były przyczyną problemów z zasypianiem. Powód miał także problemy z koncentracją, co powodowało trudności w nauce. Kiedy powód przypomina sobie związane z dziadkiem wydarzenia, jest mu smutno, tęskni. Za każdym razem, gdy ogląda rodzinne zdjęcia, przypomina sobie o ogromnej stracie. Brakuje mu czynności, które wspólnie wykonywali. Wydarzenia z przeszłości spowodowały, że powód stał się człowiekiem zamkniętym w sobie. Powód rzadko mówi o zainteresowaniach, jakie łączyły go z

dziadkiem. Unika rozwijania ich wspólnych pasji. Trudno jest mu wykonywać te czynności bez dziadka. Upływ czasu nie złagodził bólu spowodowanego jego odejściem. Powód stracił ważnego członka swojej rodziny.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o kompensatę doznaną krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej.

Ochrona relacji rodzinnych w razie śmierci osoby najbliższej w oparciu o treść art. 446 § 4 kc została oparta o rekompensatę szkody niemajątkowej czyli krzywdy, bólu i cierpienia psychicznego po śmierci najbliższego członka rodziny. Ochronie podlegają relacje emocjonalne, uczuciowe czyli utrata wartości niemajątkowych, które są u osób najbliższych nieporównywalnie większe niż w przypadku innych dóbr osobistych człowieka.

Śmierć dziadka wywołała u powoda głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone. Odpowiednio w ocenie strony powodowej oznacza, iż powinna to być kwota, której wysokość będzie tego rodzaju, iż będzie rekompensować doznaną krzywdę, ból i cierpienie psychiczne. Nie może być to kwota symboliczna. Zadośćuczynienie za cierpienie psychiczne i krzywdę moralną powinno stanowić dla pośrednio poszkodowanego realną pomoc, rekompensującą w pewnym stopniu doznaną krzywdę, z drugiej jednak strony powinno być umiarkowane (analogicznie SN z dnia 24 października 1968,1 CR 383/68, LEX w (...)). W ocenie strony powodowej przy ocenie rozmiaru krzywdy czyli szkody niemajątkowej należy wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, faktyczny układ stosunków rodzinnych, intensywność kontaktów, a także nagłość zdarzenia i brak jakiegokolwiek winy ze strony zmarłego dziadka. Do świadczenia takiego mają prawo członkowie najbliższej rodziny zmarłego, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty jest prawo do życia w rodzinie. Zadośćuczynienie przysługuje każdemu członkowi rodziny osobno, stosownie do poniesionej krzywdy, jest bowiem roszczeniem o kompensację doznaną krzywdy, które nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny osoby zmarłej, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia psychiczne wywołane utratą osoby bliskiej. Celem jest również wyrównanie uszczerbku o charakterze niematerialnym związanym z doznaną krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji. Momentem wystąpienia krzywdy jest powzięcie wiadomości o śmierci członka najbliższej rodziny. Natomiast podstawą orzeczenia zadośćuczynienia i jego wysokości jest ocena relacji między zmarłym a bliskimi. Kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, to znaczy rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Instytucja zadośćuczynienia wprowadzona nowelizacją do Kodeksu Cywilnego dnia 03 sierpnia 2008r dała możliwość na podstawie art.446 § 4 kc dochodzenia roszczeń członkom rodziny po stracie osoby bliskiej. Dzięki zaś wciąż rosnącemu orzecznictwu sądów przyznanie zadośćuczynienia po stracie bliskiej osoby nie budzi obecnie już wątpliwości. Sąd orzekający winien przy wyrokowaniu brać pod uwagę takie czynniki jak: ból, poczucie osamotnienia, krzywdy, zawiedzionych nadziei po stracie bliskiej osoby.

Powód wskazał też, że w kwestii zaś odsetek objętych w treści pkt. 1 petitum pozwu, powołuje się na art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Właściwość miejscową powód uzasadnił treścią art. 20 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wysokość podanych kosztów zastępstwa procesowego jest w ocenie powoda uzasadniona, treścią § 6 pkt 5 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radców prawnych ustanowionych z urzędu ( Dz. U. nr 163, poz. 1349 z póź. zm.). Charakter sprawy, wymaga stosownego uzasadnienia, zarówno w aspekcie obowiązującego porządku prawnego wraz z przytoczeniem akceptującego go orzecznictwa Sądu Najwyższego i literatury, jak również merytorycznego jej uzasadnienia, co implikuje, iż nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia

rozstrzygnięcia, wykracza poza ramy uprawniającego go do ubiegania się wyłącznie o stawkę minimalną.

Sprawa z powództwa K. R. (1) zarejestrowana została pod sygnaturą akt (...).

Pozwany Towarzystwo (...) w W. w odpowiedzi na pozew złożony przez K. R. (1) wniósł : o oddalenie powództwa w całości, o obciążenie powoda kosztami postępowania i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł wydatkowanych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany wniósł także o zawiadomienie o toczącym się procesie T. S. i wezwanie go do udziału w sprawie.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że powód swoje roszczenie wywodzi z faktu straty osoby najbliższej, jaką miał być dla niego zmarły w dniu 19 października 2009 r. w wyniku potrącenia przez motocykl p. S. D. (1) i z doznanej w związku z tą stratą krzywdy. Kierujący motocyklem T. S. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Pozwany jednakże zaprzecza, jakoby powodowi przysługiwało przeciwko niemu jakiegokolwiek roszczenie ze wskazanego tytułu, w związku z czym zaprzecza również wszelkim twierdzeniom strony przeciwnej, nieprzyznanym przez Towarzystwo wprost.

W istocie w dniu 19 października 2009 r. w miejscowości N. kierujący motocyklem H. o nr rej. (...) p. T. S. potrącił idącego drogą S. D. (1), który w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł w drodze do szpitala. Sprawca zdarzenia został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 28 stycznia 2010 r. sygn. akt (...) za popełnienie przestępstwa penalizowanego w art. 177 § 2 kodeksu karnego.

Powód, a także jego rodzina, reprezentowani przez szereg kancelarii odszkodowawczych ( (...) Centrum (...), Votum, C.) wystąpili do Towarzystwa (...) o wypłatę łącznie kilkudziesięciu tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia. W wyniku postępowania likwidacyjnego prowadzonego na podstawie art. 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej pozwane Towarzystwo wypłaciło 59.000,00 zł żonie zmarłego oraz jego przybranym córkom i synowi. Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. z roszczeniem o kolejną wypłatę, tym razem na rzecz małoletniego K. R. (1) wystąpiło (...) S.A. Podmiot ten zażądał wypłaty kwoty 20.000,00 zł. Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty żądanej kwoty zadośćuczynienia, argumentując swoje stanowisko tym, że w przypadku powoda nie zachodzi przesłanka pozostawania w stosunku do zmarłego najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc. Małoletni K. R. (1) nie jest krewnym zmarłego. K. R. (1) jest synem K. R. (2). Zmarły był ojczymem K. R. (2) - nie łączyły ich zatem więzy pokrewieństwa.

Jak wskazał pozwany, w świetle orzecznictwa, rodzinę definiuje się jako najmniejszą grupę społeczną powiązaną poczuciem bliskości i wspólności zarówno osobistej, jak i gospodarczej. Małoletniego powoda nie łączyły ze zmarłym nawet więzi natury gospodarczej, powód nie mieszkał ze zmarłym i nie prowadził z nim wspólnego gospodarstwa domowego.

Pozwane Towarzystwo wskazało, że podtrzymuje swoją dotychczasową opinię w przedmiotowej sprawie, że przeszkodą do zastosowania przepisu art. 446 § 4 kc jest niewystępowanie przesłanki najwyższego stopnia bliskości rodzinnej pomiędzy zmarłym, a powodem. Jak stanowi bowiem cytowany przepis, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Interpretacji wymaga więc, w tym miejscu pojęcie „najbliższego członka rodziny”. Za Słownikiem języka polskiego wydawnictwa (...) wskazać należy, że „najbliższy” oznacza „spokrewniony z kimś bezpośrednio”, natomiast „najbliższa rodzina” to „rodzice, dzieci, rodzeństwo”

Wykładnia literalna nie pozwala więc na przyjęcie, aby dla małoletniego powoda zmarły S. D. (1), jakkolwiek osoba bliska, była osobą najbliższą w relewantnym prawnie znaczeniu tego słowa. Pamiętać należy, że S. D. (1) nie był naturalnym dziadkiem powoda, ani ojcem jego matki. Z oświadczenia przedstawiciela ustawowego powoda złożonego w toku likwidacji szkody wynika, że S. D. (1) był ojczymem p. K. R. (2) (k. 33 akt likwidacyjnych). Zdaniem pozwanego również wykładnia systemowa nie przemawia za zaliczeniem powoda do grona najbliższych członków

rodziny zmarłego. Wskazać tu można na treść art. 446 § 2 kc, który wyróżnia kategorię osób bliskich, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny oraz kategorię innych osób bliskich. Ta dyferencjacja dokonana przez samego ustawodawcę ma istotne znaczenie również dla ujmowania definicji „najbliższego członka rodziny”, należy przyjąć, że jest nim osoba bliska, będąca zarazem członkiem rodziny, względem której ciążył mógł bezpośredni ustawowy obowiązek alimentacyjny. Opierając się natomiast o przepisy prawa rodzinnego można stwierdzić, że obowiązek taki powstawałby w realiach niniejszej sprawy dopiero, gdyby wymagały tego zasady współżycia społecznego i to dopiero w dalszej kolejności (vide art. 144 w zw. z art. 132 kro), jako, że zmarły był ojczymem matki powoda. Ta niepewność i problematyczność obowiązku alimentacyjnego przekłada się na rozumienie pojęcia osoby bliskiej wymienionej przez ustawodawcę w art. 446 § 2 zd. 1 kc i w konsekwencji przekłada się również na rozumienie pojęcia najbliższego członka rodziny. Powód nie udowodnił, że między nim, a zmarłym istniała silna i pozytywna więź emocjonalna. Więź ta w okolicznościach niniejszej sprawy sprowadzała się bowiem jedynie do okazjonalnych odwiedzin powoda u zmarłego na wsi i nie przedstawiała się na tyle wyjątkowo, by zaliczać go do grona najbliższych członków rodziny. Stosunki pomiędzy powodem nie wykraczały poza ramy normalnych, zwyczajowych stosunków pomiędzy dzieckiem, a przybranym dziadkiem. Za wiarygodny dowód nie mogą służyć oświadczenia pasierbów zmarłego składane w toku postępowania likwidacyjnego, a pisane pod kierunkiem tzw. kancelarii odszkodowawczych. Za wiarygodny dowód na okoliczność istnienia szczególnej więzi pomiędzy powodem, a zmarłym nie posłuży również zeznanie K. S., która sama była osobą zainteresowaną w postępowaniu likwidacyjnym i otrzymała z tego tytułu kwotę 10.500,00 zł zadośćuczynienia.

Pozwany wskazał, że powód nie udowodnił również faktu wystąpienia krzywdy, która uzasadniałaby wypłatę mu kwoty 15.000,00 zł. Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Gdańsku zadośćuczynienie „winno odpowiadać rozmiarowi krzywdy poszkodowanego, która wyraża się m. in. w cierpieniu, bólu i poczuciu osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny (...) na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ rodzaj powstałych skutków, w tym ich nieodwracalność, czas trwania, natężenie oraz ograniczenia, jakie w związku z tym powstały w życiu danej osoby oraz inne czynniki o podobnym charakterze” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 lutego 2013 V Aca 1001/12).

Zdaniem Towarzystwa, powód szybko powrócił do normalnego funkcjonowania. Pan S. D. (1) w chwili śmierci miał 81 lat, wobec czego rodzina musiała się w pewnym sensie liczyć ze zwiększonym prawdopodobieństwem jego śmierci z uwagi na tak zaawansowany wiek. Podobnie, liczyć się z tym musiał powód, który miał wówczas 13 lat, a więc wkroczył już w wiek, w którym mógł racjonalnie pojmować i odczuwać zaistniałe zdarzenie. Stąd Towarzystwo zaprzecza twierdzeniom powoda w przedmiocie ogromu krzywdy, jaką doświadczył w wyniku śmierci śp. S. D. (1). Pozwany wskazał też, że znajdujące się na karcie 109 akt szkodowych zaświadczenie psychologa stanowi jedynie potwierdzenie odbycia terapii rodzinnej. Z treści tego zaświadczenia nie wynika, aby powód cierpiał na skutek śmierci ojczyma swojej matki. Terapia miała miejsce w roku 2011 tj. 2 lata po śmierci ojczyma matki powoda. Zaświadczenie zostało wydane w dniu 09.08.2012 r. - tuż przed zgłoszeniem roszczenia przez kancelarię odszkodowawczą (9.08.2012 r.). Pozwany zaprzecza, aby to właśnie śmierć S. D. spowodowała konieczność odbycia terapii, powód konieczności w żaden sposób nie wykazał.

Podsumowując, pozwany wskazał, że roszczenia powoda nie mają swojej podstawy prawnej, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie zostały w żaden sposób udowodnione. Dochodzone roszczenie w żadnej mierze nie ma charakteru kompensacyjnego, ale służyć ma wyłącznie wzbogaceniu powoda.

Dlatego pozwany wnosi o oddalenie powództwa w całości.

Dodatkowo pozwany z ostrożności procesowej wskazał, że zmarły swoim nieostrożnym zachowaniem przyczynił się do całego zdarzenia, nie zachowując elementarnych zasad bezpieczeństwa w trakcie poruszania się na drodze publicznej nr (...). Pan S. D. (1) szedł tą drogą o godz. 19:00, a więc wieczorem kiedy było już zupełnie ciemno. Idąc jezdnią był więc całkowicie niewidoczny dla przejeżdżających pojazdów. W związku z tym pozwany podnosi zarzut co najmniej 30% przyczynienia się zmarłego i wnosi na tą okoliczność o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania karnego prowadzonego przeciwko sprawcy szkody. Jak orzekł bowiem Sąd Najwyższy „art. 362 kc stosuje się również do

roszczeń najbliższych członków rodziny zmarłego dochodzonych na podstawie art. 446" (wyrok SN z 12.07.2012 sygn. I CSK 660/11).

Przypozwanie T. S. pozwany uzasadnił tym, że w razie niekorzystnego dla pozwanego rozstrzygnięcia pozwany będzie występował wobec T. S. z regresem ubezpieczeniowym, jako, że zbiegł on z miejsca wypadku.

Sąd, na podstawie art. 84 kpc zawiadomił T. S. o toczącej się sprawie z powództwa K. R. (1), zawiadomienie zostało mu doręczone dnia 10 maja 2013 r. (k. 49 akt), jednakże T. S. nie podjął żadnych czynności w sprawie.

Powód S. S. (1), w imieniu, którego działała przedstawicielka ustawowa - matka K. S. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 15 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.09.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 446 § 4 kc oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4 800,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, ewentualnie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu swego pozwu powód S. S. (1) powołał się na to samo zdarzenie, co powód K. R. (1), a mianowicie, że w dniu 19 października 2009 r. w miejscowości N. kierujący motocyklem marki H. o nr rej. (...) T. S. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekroczył dopuszczalną administracyjnie prędkość, w skutek czego nie zauważył idącego drogą S. D. (1), potracając go, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń ciała, a następnie nie udzielając pomocy zbiegł z miejsca zdarzenia. Na skutek doznanych obrażeń pieszy zmarł po przewiezieniu do szpitala. Pojazd sprawcy wypadku w dniu zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Powód działający przez (...) S.A., pismem z dnia 29.08.2012 r. zgłosił przedmiotową szkodę wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 15 000 zł. Strona pozwana decyzją z dnia 28.09.2012 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając to tym, że w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki art. 446 § 4 k.c. warunkujące przyznanie świadczenia na rzecz powoda. Śmierć dziadka była dla powoda wielką tragedią. Choć nie był jego biologicznym dziadkiem, łączyła ich silna więź emocjonalna. S. D. (1) mieszkał na wsi. Powód wychowywał się w mieście. Każdy wyjazd do dziadka był dla niego ekscytującym wydarzeniem. Lubił spędzać tam czas. Dziadek zawsze poświęcał mu dużo uwagi i czasu. O jego śmierci dowiedział się od matki. Wiadomość o stracie bliskiej osoby była dla niego wstrząsem. Nie potrafił przyjąć do swej świadomości myśli, że już więcej go nie zobaczy. Zaczął płakać. Śmierć członka rodziny była dla niego bardzo trudnym doświadczeniem. Dziadek był ważną osobą w jego życiu. Był człowiekiem cierpliwym, chętnie wysłuchiwał pytań zadawanych przez wnuka. Lubili razem spacerować, spędzać wolny czas. Dziadek często się nim zajmował. Kiedy powód zostawał pod jego opieką, dziadek uczył go wielu czynności, pokazywał mu świat. Pozwalał mu niemal na wszystko, dopóki nie zagrażało to jego bezpieczeństwu. Był bardzo wyrozumiały, nigdy się nie gniewał. Powód chętnie towarzyszył dziadkowi w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Wiele obowiązków wykonywali razem, dobrze się przy tym bawili. Śmierć dziadka bardzo negatywnie wpłynęła na życie powoda. Stracił go bardzo wcześnie. Długo nie potrafił poradzić sobie z emocjami, jakie towarzyszyły mu po jego śmierci. Miewał problemy ze snem, stał się płaczliwy i niespokojny. Bał się o to, że mógłby stracić kolejnego członka rodziny. Był przekonany, że ten sam pan, co zabrał dziadka, zabierze mu mamę i tatę. Każde rodzinne uroczystości stały się smutne. Brakowało podczas nich dziadka. Powód bardzo za nim tęsknił, brakowało mu jego wizyt w domu. Również wyjazdy do domu jego dziadków przestały sprawiać mu taką dużą radość. Jego kontakt z babcią uległ zmianie, widywali się rzadziej. Trudno jest mu zrozumieć, dlaczego w tak młodym wieku stracił dziadka. Traumatyczne doświadczenie z dzieciństwa na zawsze pozostanie w jego pamięci.

Powód S. S. (1) podobnie jak powód K. R. (1) swoje żądanie oparł na art. 446 § 4 kc. Powód tak samo jak powód K. R. (1) uzasadnił żądanie co do odsetek, właściwości miejscowej Sądu i kosztów procesu.

Sprawa z powództwa S. S. (1) zarejestrowana została pod sygnaturą akt I C 138/13.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. w odpowiedzi na pozew złożony przez S. S. (1) wniósł : o oddalenie powództwa w całości, o obciążenie powoda kosztami postępowania i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł wydatkowanych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kosztów dojazdu na rozprawę.

Pozwany wniósł także o zawiadomienie o toczącym się procesie T. S. i wezwanie go do udziału w sprawie.

Pozwany uzasadnił swe stanowisko podobnie jak w przypadku powoda K. R. (1) . Pozwany uważa bowiem , że przeszkodą do zastosowania przepisu art. 446 § 4 kc do żądań powoda S. S. (1) jest niewystępowanie przesłanki najwyższego stopnia bliskości rodzinnej pomiędzy zmarłym, a powodem. Dlatego też Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty żądanej przez osoby reprezentujące powoda przed wytoczeniem powództwa kwoty zadośćuczynienia, argumentując swoje stanowisko tym, że w przypadku powoda nie zachodzi przesłanka pozostawania przez powoda w stosunku do zmarłego najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc. Pozwany powołał dodatkowo dla zachowania obiektywizmu w uzasadnieniu swego stanowiska jeden z poglądów Sądu Najwyższego na zakres pojęcia „ najbliższy członek rodziny”. Sąd Najwyższy wskazał, że „ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych, posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny, a więc tym samym, które funkcjonowało już na gruncie art. 446 § 3 kc. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo”, jednakże dla ustalenia „czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym” (wyrok SN z 3.06.2011, sygn. Akt III CSK 279/10). Zdaniem pozwanego Towarzystwa powód nie udowodnił, że właśnie taka więź istniała między nim, a zmarłym. Więż ta w okolicznościach niniejszej sprawy sprowadzała się bowiem jedynie do okazjonalnych odwiedzin powoda u zmarłego na wsi i nie przedstawiała się na tyle wyjątkowo, by zaliczać go do grona najbliższych członków rodziny. Stosunki pomiędzy powodem nie wykraczały poza ramy normalnych zwyczajowych stosunków pomiędzy dzieckiem, a przybranym dziadkiem. Nadto pozwany stwierdził , że bez względu na to, czy więź powoda jest na tyle ścisła, by można go było zaliczyć do najbliższej rodziny zmarłego to nie udowodniono również faktu doświadczenia przez powoda krzywdy aż tak dużej, która uzasadniałaby wypłatę mu kwoty 15.000,00 zł. Zdaniem Towarzystwa, mimo to co twierdzi powód ( a co kwestionuje pozwany ) - trwającego czasowo zakłócenia w funkcjonowaniu powoda, powrócił on dość szybko do normalnego funkcjonowania. Pozwany wskazał , że S. D. (1) w chwili śmierci miał 81 lat, wobec czego rodzina musiała się w pewnym sensie liczyć ze zwiększonym prawdopodobieństwem jego śmierci z uwagi na tak zaawansowany wiek. Z kolei małoletni powód miał wówczas jedynie 5 lat, a więc jego zdolność do rozumienia zdarzenia z dnia 19 października 2009 r. była bardzo ograniczona, szczególnie, że informacje o śmierci dziadka dozowane były przez samych rodziców. Aktywność emocjonalna powoda związana być musiała bardziej z brakiem rozpoznania sytuacji, aniżeli uczuciem niepowetowanej krzywdy, które wziąć by się mogło właśnie z pojmowania. Stąd Towarzystwo zaprzecza twierdzeniom powoda w przedmiocie ogromu krzywdy, jaką doświadczył w wyniku śmierci p. S. D. (1).

Podsumowując kwestię braku zasadności wniesionego powództwa pozwane Towarzystwo (...) stwierdziło, że roszczenie to w żadnej mierze nie ma charakteru kompensacyjnego, ale służyć ma wyłącznie wzbogaceniu powoda, a dokładniej jego przedstawiciela ustawowego. Dlatego pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jednak z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że zmarły swoim nieostrożnym zachowaniem przyczynił się do całego zdarzenia, nie zachowując elementarnych zasad bezpieczeństwa w trakcie poruszania się na drodze publicznej nr (...). Pan S. D. (1) szedł tą drogą o godz. 19:00, a więc wieczorem kiedy było już zupełnie ciemno. Idąc jezdnią był całkowicie niewidoczny dla przejeżdżających pojazdów.

Pozwany wskazał także , że wnosi o obciążenie powoda kosztami postępowania i cofnięcie zwolnienia od kosztów, a także o oddalenie wniosku o zasądzenie kwoty 4.800,00 zł tytułu zwrotu kosztów postępowania, jako że nakład i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie jest na tyle duży, by zasądzenie takiej kwoty było usprawiedliwione. Z pewnością skonstruowanie szablonowego pozwu Kancelarii Radców Prawnych

EuCO nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia na tym etapie niezwyklej roli pełnomocnika powoda w niniejszej sprawie. Dodatkowo pełnomocnik powoda nie przedstawił żadnego dowodu na to, że powód koszty w tej wysokości poniósł.

Pozwany stwierdził, że należy podkreślić, że roszczenia powoda są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby doznał jakiegokolwiek krzywdy, a biorąc pod uwagę wiek dziecka - 5 lat i brak pokrewieństwa między dzieckiem, a zmarłym należy stwierdzić, że roszczenia powoda zmierzają do jego bezpodstawnego wzbogacenia.

Przypozwanie T. S. pozwany uzasadnił tym, że w razie niekorzystnego dla pozwanego rozstrzygnięcia pozwany będzie mógł wystąpić wobec niego z regresem ubezpieczeniowym, jako że zbiegł on z miejsca wypadku.

Zarządzeniem tego 26 czerwca 2013 roku na podstawie art. 219 kpc połączono sprawę z powództwa małoletniego S. S. (1) przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę ze sprawą z powództwa małoletniego K. R. (1), sygnatura (...)

- do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd, na podstawie art. 84 kpc zawiadomił T. S. o toczącej się sprawie z powództwa S. S. (1), zawiadomienie zostało mu doręczone dnia 18 lipca 2013 r. (k. 120 akt), jednakże T. S. nie podjął żadnych czynności w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 października 2009 r. w miejscowości N., gmina C. kierujący motocyklem marki H. o nr rej. (...) T. S. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że przekroczył dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi wynoszącą 50 km/h o 36 km/h, w wyniku czego nie zauważył idącego drogą S. D. (1) potracając go, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń ciała.

S. D. (1) wyszedł tego dnia po godzinie 18/00 ze swojego domu do sklepu. Ubrany był w brązową kurtkę, szare spodnie, czarne buty oraz czapkę z daszkiem koloru oliwkowego. Szedł drogą relacji C. – P., w kierunku C., przy drodze nie było wówczas chodnika. Na dworze było już ciemno. S. D. (1) szedł prawidłowo.

T. S. nie posiadał prawa jazdy. Mimo to zdecydował się pojechać motocyklem marki H. należącym do jego ojca do sklepu w G. po zakup karty do telefonu komórkowego. Jechał prawą stroną jezdni relacji C. – P., w kierunku P., blisko krawędzi prawego pasa ruchu. Oślepił go nadjeżdżający z naprzeciwka samochód. Nagle zauważył idącego człowieka - S. D. (1) i uderzył w niego. Sam spadł z motoru. Potem nie sprawdzając, co stało się ze S. D. (1) T. S. wstał, podniósł motocykl i pojechał dalej.

S. D. (1) zmarł w drodze do szpitala.

S. D. (1) miał aparat słuchowy na lewe ucho, jednakże nie nosił go na stałe. Mimo to nie miał problemów z poruszaniem się po drodze, słyszał nadjeżdżające samochody. Aparatu słuchowego używał głównie przy oglądaniu telewizji.

T. S. wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. akt (...). został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5.

dowód: - zeznanie świadka J. D. - k. 110 v – 111

- akta sprawy (...) Sądu Rejonowego w Chełmnie, z których Sąd przeprowadził dowód na rozprawie w dniu 12.07.2013 roku w tym: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego oraz materiał poglądowy (k. 3-8), zeznania podejrzanego T. S. (k. 33-35 i 72), protokół oględzin (k. 101 – 102) oraz protokół przesłuchania świadka J. D. (k.116 – 117)

- kopia wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie wydanego w sprawie (...) z dnia 28.01.2010 roku – k.112-114 akt szkody pozwanego nr (...), z których dowód Sąd przeprowadził na rozprawie w dniu 12.07.2013 r.



S. D. (1) był ojczymem K. R. (2) - matki K. R. (1) oraz K. S. - matki S. S. (1). S. D. (1) zawarł związek małżeński z J. D. - matką K. R. (2) oraz K. S. - w 1995 roku, K. R. (2) była już pełnoletnia i miała już własną rodzinę, natomiast K. S. była jeszcze wówczas małoletnia. Zarówno K. R. (2), jak i K. S. traktowały S. D. (1) jak ojca. Ich biologiczny ojciec nie żyje, K. S. go nie pamięta.

S. D. (1) od narodzin K. R. (1) uczestniczył w jego życiu. Mimo, że rodzina R. zamieszkiwała oddzielnie, R. na ul. (...) w C., a D. na ul. (...) w C., to małżonkowie R. wraz z synem przychodzili do J. i S. D. (1) na różne uroczystości czy też po prostu w odwiedziny, J. i S. D. (1) też ich odwiedzali, rodziny wspólnie spędzały święta. Nie zmieniło się to, gdy J. i S. D. (1) przeprowadzili się do N.. Zarówno K. R. (2) z rodziną, jak i K. S. ze swoją rodziną, przyjeżdżały do rodziców nie tylko na uroczystości i święta, ale także w odwiedziny, aby porozmawiać, na wspólnego grilla, na kawę. Był to stały kontakt, odwiedziny miały miejsce co najmniej kilka razy w miesiącu.

S. D. (1) był dla K. R. (1) po prostu dziadkiem. K. R. (1) pomagał dziadkowi w pracach w ogródku, wspólnie chodzili na grzyby i na ryby, rozmawiali. K. miał z dziadkiem wspólne zainteresowania, gdyż obaj interesowali się motorami. K. pamiętał o świętach dziadka, robił mu laurki. Dziadek z babcią też o nim pamiętali, przyjeżdżali na jego urodziny. K. czuł się związany z dziadkiem S.. Był to jego jedyny dziadek, drugi dziadek K. zmarł wcześniej w 2006 r.

S. D. (1) w czasie odwiedzin K. S. z rodziną zajmował się S. S. (1), pokazywał mu zwierzęta domowe, mówił co rośnie, rozmawiał i bawił się z nim. Dziadkowie odwiedzali także S. w C., pamiętali o jego świętach. Także S. robił dla dziadka rysunki, laurki, to co sam potrafił zrobić. Zdarzało się, że gdy S. D. (1) był w C., to S. pozostawał na kilka godzin pod jego opieką.

S. D. (1) oprócz K. R. (1) i S. S. (1) miał jeszcze inne „wnuki” – dzieci dzieci J. D., ale to z K. i z S. miał najlepszy kontakt. Pozostałe „wnuki” to dzieci P.: S., N. i P., którzy nie utrzymywali z nim częstych kontaktów oraz D. – syn najstarszego zmarłego już syna J. D., D. wyjechał po rozwodzie rodziców wraz z matką i ostatni raz widział się z S. D. (1) na pogrzebie swego ojca w 2000 r.

dowód : - zeznania św. K. S. – k. 59 – 60

- zeznania św. K. R. (2) – k. 142 – 143

- zeznania św. M. L. – k. 143

- zeznania powoda K. R. (1) – k. 160 – 161

- zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda S. S. (1) K. S. - k. 161 – 162

K. R. (1) w dacie śmierci dziadka S. D. (1) miał 13 lat. Chodził do I klasy Gimnazjum nr 1 w C., właśnie w 2009 roku rozpoczął naukę w Gimnazjum. Gdy dowiedział się o śmierci dziadka płakał, po jego śmierci był smutny, zamknął się w sobie, unikał kontaktów z ludźmi, odsunął się także od rodziców. Zaczął agresywnie reagować. Zaczęły się też problemy w szkole. Pod koniec I klasy gimnazjum wychowawczymi zauważyła niepokojące zmiany w jego zachowaniu, a mianowicie to, że stał się osobą zamkniętą i niechętną do współpracy, że rzadko kontaktuje się z kolegami, a na uwagi reaguje bardzo emocjonalnie, nawet agresywnie. Wówczas zaczęły się częstsze kontakty szkoły z rodzicami K.. W II klasie gimnazjum zaczęły się jego problemy ze zdrowiem. Przebywał w szpitalu. W czerwcu 2011 roku K. R. (1) został zgłoszony przez rodziców do Poradni P. - Pedagogicznej w C., w związku z problemami w domu i tym, że zdarzyła się ucieczka jego ucieczka z domu. W czasie przeprowadzonej terapii rodzinnej (6 spotkań) K. R. (1) nie poruszał w rozmowach z psycholog kwestii śmierci dziadka S. D. (1), nie poruszał też kwestii swojej choroby.

K. R. (1) pamięta o dziadku, zdarza się, że wspomina wspólne chwile z nim spędzone, wraz z rodzicami odwiedza grób dziadka przy okazji Wszystkich Świętych, w dniu urodzin dziadka.

S. S. (1) w dacie śmierci S. D. (1) miał pięć lat. O śmierci dziadka powiedziała mu mama. S. płakał był smutny, nie do końca rozumiał co się stało. W tym czasie chodził do przedszkola. K. S. rozmawiała z kadrą przedszkola o zaistniałej

sytuacji i poradzono jej , aby zachowywać się ja zawsze. Jedynie przez jakiś S. był krócej w przedszkolu. W tym czasie nie stwierdzono w przedszkolu zmian w zachowaniu S. S. (1). Śmierć dziadka nie wywołała u niego istotnych zaburzeń emocjonalnych. S. wspomina dziadka , odwiedza wraz z rodzicami jego grób.

dowód : - zeznania św. K. S. – k. 59 – 60

- zeznania św. K. R. (2) – k. 142 – 143

- zeznania powoda K. R. (1)– k .160 – 161

- zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda S. S. (1) K. S. – k. 161 -162

- opinia wychowawcy o K. R. (1) - k. 69

- kopie kart informacyjnych z leczenia szpitalnego K. R. (1) z (...) Szpitala (...) B. w G. oraz z Poradni Kardiologicznej w Ś. - k. 123 – 126

- informacje z Poradni P.-Pedagogicznej w C. : z dnia 18.09.2013 r. oraz z dnia 23.07.2013 r. - k. 130 i 140

- opinia z Niepublicznego Przedszkola (...) w C. z dnia 25.07.2013 roku w dotycząca S. S. (1) - k. 133

- zeznania świadka M. K. - k. 159 v

- opinie biegłej z dziedziny psychologii dr n. hum. M. O. wraz z dodatkowymi ustnymi wyjaśnieniami złożonymi przez biegłą na rozprawie - k.180 – 184 , k. 202 i k. 215 – 216.

- opinia biegłego z dziedziny diagnozowania traumy psychologicznej J. P. – k.236 – 240 i k. 258

- opinia biegłej z dziedziny psychologii klinicznej R. W.

- k. 281 - 285

Towarzystwo (...) w W. jest ubezpieczycielem z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów posiadacza motocykla marki H. o nr rej. (...), , którym kierował sprawca wypadku z dnia 19.10.2009 r. r. , w wyniku którego śmierć poniósł S. D. (1).

K. R. (1) działający przez (...) S.A. w piśmie z dnia 31.08.2012 roku zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłatę kwoty 20 000 zł z tytułu zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej - dziadka S. D. (1). Ubezpieczyciel otrzymał to pismo dnia 06.09.2012 roku. Także S. S. (1) działający przez (...) S.A. w piśmie z dnia 31.08.2012 roku zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłatę kwoty 15 000 zł z tytułu zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej - dziadka S. D. (1). Ubezpieczyciel otrzymał to pismo również dnia 06.09.2012 roku. Towarzystwo (...) w W. pismami z dnia 28.09.2012 roku poinformowało (...) S. A., że brak jest podstaw podstawę do przyznania zadośćuczynienia na rzecz K. R. (1) i S. S. (1) na podstawie art. 446 § 4 kc. Uzasadniając swą decyzję ubezpieczyciel wskazał, że nie zachodzi w przedmiotowej sprawie przesłanka w zakresie istniejącej więzi gospodarczej pomiędzy tragicznie zmarłym dziadkiem a wnukiem K. R. (1) i pomiędzy tragicznie zwanym dziadkiem a wnukiem S. S. (1) i tym samym przyznanie zadośćuczynienia na rzecz któregośkolwiek z nich jest nieuzasadnione.

dowód: - akta szkody pozwanego nr (...)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów wyżej szczegółowo opisanych, w tym akt sprawy (...) Sądu Rejonowego w Chełmnie, w zakresie w którym Sąd przeprowadził dowód z tych akt na rozprawie w dniu 12.07.2013 roku oraz akt szkody pozwanego nr (...), z których dowód Sąd przeprowadził także na rozprawie w dniu 12.07.2013 r. Sąd oparł się także ustalając stan faktyczny na zeznaniach świadków : K. S. ( k. 59 – 60) , J. D. ( k. 110 v – 111) K. R. (2) ( k. 142 – 143 ) , M. L. ( k. 143 ) , M. K. ( k.159 v ) oraz na zeznaniach powoda K. R. (1) ( k. 160 – 161 ) i na

zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletniego pozwanego S. K. S. ( k.161 – 162 ), albowiem w istotnych nie ma między nimi sprzeczności , wzajemnie się potwierdzają i znajdują potwierdzenie w pozostałym zebrany materiale dowodowym. Sad częściowo oparł się opinii biegłej z dziedziny psychologii dr n. hum. M. O. ( k.180 – 184 , k. 202 i k. 215 – 216 ) , w szczególności Sad uwzględnił opinię biegłej co do małoletniego powoda S. S. (1). Należy nadmienić , że wbrew twierdzeniom strony pozwanej biegła z dziedziny psychologii dr n. hum. M. O. nie została powołana ad hoc w sprawie , a jest biegłą z dziedziny psychologii w zakresie psychologii dzieci i młodzieży wpisaną od wielu lat na listę biegłych Sądu Okręgowego w Toruniu. Sąd miał na uwadze także opinię biegłego z dziedziny diagnozowania traumy psychologicznej J. P. ( k.236 – 240 i k. 258 ) , biegły szczegółowo przedstawił podstawy swej opinii. W szczególności Sąd miał na uwadze, stwierdzenie , że zebrany materiał nie zezwala na postawienie diagnozy psychologicznej w zakresie wpływu śmierci S. D. (1) na stan psychiczny powoda K. R. (1), z uwagi na brak jest dokumentacji psychiatryczno - psychologicznej na podstawie, której można by określić ewentualny stan powoda K. R. (1) bezpośrednio po śmierci dziadka, w związku z czym nie ma możliwości dokonania oceny ewentualnych zaburzeń emocjonalnych u powoda związanych z tą śmiercią. Sąd stwierdził jedynie co do opinii biegłego J. P. , że biegły niezgodnie ze znajdującą się w aktach sprawy opinią wychowawcy o K. R. (1) (k. 69 ) wskazał we wnioskach swej opinii, że problemy emocjonalne powoda rozpoczęły się z usunięciem lewego jądra, które miało miejsce w maju 2011 roku, w sytuacji gdy z opinii wychowawcy wynika, że zmiany w zachowaniu powoda K. R. (1) zostały zauważone pod koniec I klasy, a więc w 2010 roku, co potwierdza zeznania świadków i powoda w tym zakresie , należy zaznaczyć , że w 2010 r. powód nie miał jeszcze problemów zdrowotnych. Sąd oparł się również na opinii biegłej dziedziny psychologii klinicznej R. W. ( k. 281 - 285 ), która jest w ocenie sądu wyczerpująca.

Sąd zważył co następuje :

Zarówno żądanie powoda K. R. (1) , jak i żądanie powoda S. S. (1) oparte jest na art. 446 § 4 kc, który stanowi , że

Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany kwestionował , że powodowie byli członkami najbliższej rodziny zmarłego S. D. (1), gdyż powodowie nie byli krewnymi zmarłego. Powód K. R. (1) jest synem K. R. (2), zaś powód S. S. (1) jest synem K. S. , zmarły był ojczymem K. R. (2) i K. S. . Pozwany wskazywał , że ze zmarłym S. D. (1) nie było nawet więzi natury gospodarczej, powodowie nie mieszkali ze zmarłym i nie prowadzili z nim wspólnego gospodarstwa domowego.

W obowiązującym stanie prawnym nie istnieje legalna definicja "rodziny". Można przyjąć, że w przeważającej części akty prawne zaliczają do rodziny małżonków, ich wspólne dzieci, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, dzieci znajdujące się pod opieką prawną, a niekiedy nawet dzieci obce przyjęte na wychowanie i utrzymanie, jeżeli rodzice nie żyją lub nie mogą zapewnić im utrzymania albo też zostali pozbawienie lub ograniczeni we władzy rodzicielskiej nad tymi osobami. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że definiując pojęcie "rodziny" można użyć kryteriów: pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza, pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Można zatem zaaprobować definicję rodziny, jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa, czy powinowactwa. Pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04, OSNC 2006/3/54 ). O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny, decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego należy stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym roszczenia z art. 446 § 4 kc , a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25.02.2016 r. I ACa 1276/15, LEX 2017719,). Bycie najbliższym członkiem rodziny zmarłego oznacza, że między nim a stroną powodową istniała silna pozytywna więź emocjonalna. Jej zerwanie, doprowadzenie do uczucia smutku, żalu, osamotnienia stanowi krzywdę podlegającą wynagrodzeniu na podstawie art. 446 § 4 kc. Istotny w

tym względzie jest indywidualnie oceniany stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości, bliskości i wspólności, jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a osobą najbliższą. Nie jest jednak konieczne, aby powód zamieszkiwał ze zmarłym przed jego śmiercią i pozostawał we wspólności gospodarczej. Wynika to z faktu, że ustawodawca łączy w art. 446 kc roszczenia odszkodowawcze oraz roszczenie o zadośćuczynienie z istnieniem stosunku bliskości, a nie więzi gospodarczej ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.02.2016 r. , sygn.. I ACa 659/15 , LEX 2016247 , por. Monika Wałachowska - Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych, LexisNexis 2014).

Przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, wobec czego nie może ono stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości tego zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji.

Mając na uwadze powyższe , w ocenie Sądu oboje powodowie: K. R. (1) i S. S. (1) , spełniali przesłankę bycia członkiem najbliższej rodziny zmarłego S. D. (1). Dla każdego powodów S. D. (1) był po prostu dziadkiem ze strony mamy , innego nie mieli , ich dziadkowie ze strony ojców zmarli wcześniej. Powodowie mieli stały kontakt z S. D. (1) , często , kilka razy w miesiącu razem z rodzicami przyjeżdżali do J. i S. D. (1) właśnie jak do dziadków , wtedy S. D. (1) zajmował się wnukami , rozmawiał z nimi , opowiadał i wyjaśniał. Razem z dziadkiem K. R. (1) chodził na ryby , na grzyby , wspólnie interesowali się motorami Z kolei z S. D. (3) chodził na spacer , pokazywał mu różne rzeczy w gospodarstwie. Normalną rzeczą były wspólne święta oraz obchodzenie rodzinnych uroczystości. Ta więź została nagle przerwana przez śmierć S. D. (1) w wyniku wypadku drogowego. Zarówno K. R. (1) , jak i S. S. (1) odczuli nagle odejście dziadka , każdy stosownie do swego wieku. U K. R. (1) spowodowało to zamknięcie w sobie , rzadsze kontakty z dorosłymi i rówieśnikami , pogorszenie zachowania w domu i w szkole , myślał o tym dlaczego to spotkało właśnie jego dziadka. Po śmierci dziadka S. D. (1) K. R. (1) przeszedł proces żałoby adekwatny do zdarzenia ( początkowo uczucie smutku, buntu, złości wobec sprawcy wypadku, zaburzenia snu, bóle brzucha, osłabienie koncentracji, zawężenie relacji rówieśniczych a także stopniowe godzenie się ze stratą i przystosowanie do sytuacji). W tym czasie K. R. (1) nie korzystał on z żadnej pomocy psychiatryczno-psychologicznej. Niewątpliwie oboje powodowie stracili nagle jedynego dziadka jakiego wówczas mieli , z którym mieli dobry kontakt i który mimo swego wieku mógł jeszcze przez jakiś okres być z nimi . Oboje powodowie, tak ja była mowa wyżej , odczuwali smutek i żal po stracie dziadka, musieli przystosować się do nowej sytuacji . Wynika to jednoznacznie z zebranego materiału dowodowego : z zeznań świadków i opinii biegłych wydanych w sprawie.

W ocenie Sądu oboje powodowie mają podstawy do żądania zadośćuczynienia w oparciu o art. 446 § 4 kc. Mając na uwadze ustalenia, o których była mowa wyżej, Sąd uznał, że adekwatne do doznanej przez powoda K. R. (1) krzywdy w związku ze śmiercią S. D. (1) będzie zadośćuczynienie w kwocie 6000,00 zł , zaś adekwatne do doznanej przez powoda S. S. (1) krzywdy w związku ze śmiercią S. D. (1) będzie zadośćuczynienie w kwocie 5000,00 zł .

Pozwany Towarzystwo (...) w W. powoływał się także na przyczynienie się S. D. (1) do powstania szkody, wskutek tego , że szedł jezdnią w ciemnym ubraniu. Konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody uregulowana w art. 362 kc znajduje bezpośrednie zastosowanie do roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Art. 362 kc stanowi , że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. jest ubezpieczycielem z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów posiadacza motocykla marki H. o nr rej. (...), którym kierował sprawca wypadku z dnia 19.10.2009 r. – T. S. , w wyniku którego śmierć poniósł S. D. (1). Art. 822 kc § 1 i 4 kc stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel

zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zasady odpowiedzialności pozwanego reguluje też ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.). W myśl art. 34 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku , z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Art. 35 cytowanej ustawy stanowi, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie z art. 435 § 1 kc prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Art. 436 kc stanowi zaś , że odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Wina kierującego pojazdem marki H. o nr rej. (...) T. S. jest ewidentna , nie posiadał on uprawnień do kierowania motocyklem , nadto przekroczył dozwoloną prędkość na terenie zabudowanym o 36 km/h. Natomiast zachowanie poszkodowanego , któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się do powstania szkody ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.02.2001 r. w sprawie I PKN 248/00 , OSNP 2002/21/522 ) W ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia nieprawidłowości w zachowaniu S. D. (1). Brak jest podstaw do stwierdzenia , że jako pieszy szedł nieprawidłowo. Nie zostało to wykazane przez pozwanego w trakcie postępowania. Z wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 28 stycznia 2010 r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...) wynika , że S. D. (1) szedł drogą . Zgodnie z art. 2 pkt.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym - droga to wydzielony pas terenu składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt , zaś art. 2 pkt. 8 tej ustawy stanowi , że pobocze to część drogi przyległą do jezdni, która może być przeznaczona do ruchu pieszych lub niektórych pojazdów, postoju pojazdów, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt. Z kolei art. 11 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi , że pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku - z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego korzystać, pieszy może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi i ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi. Z zeznań T. S. złożonych w toku postępowania przygotowawczego ( akta sprawy (...) ) wynika , że jechał on blisko krawędzi prawego pasa ruchu i nagle uderzył w idącego S. D. (1) , nie wie czy nie zjechał wtedy na pobocze, T. S. twierdził , że został oślepiony przez samochód nadjeżdżający z naprzeciwka. Z zeznań T. S. wynika , że S. D. (1) idący w przeciwnym kierunku szedł prawidłowo lewą stroną drogi i jak najbardziej mógł iść prawidłowo poboczem ( wówczas nie było przy tej drodze chodnika ani drogi dla pieszych ), skoro T. S. nie wyklucza , że mógł zjechać na pobocze drogi. Nie było też wówczas obowiązku noszenia przez pieszych elementów odblaskowych . Przepis art. 11 ust . 4a wprowadzający taki obowiązek i to tylko dla pieszego poruszającego się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym został wprowadzony w życie z dniem 31 sierpnia 2014 r. W ocenie Sąd nie można stwierdzić , że sam fakt , że S. D. (1) szedł drogą , gdy było już ciemno w ciemnej odzieży przyczynił się do tego , że został potrącony i odniósł obrażenia , wskutek których zmarł. Do zdarzenia doszło z uwagi na niedozwoloną prędkość T. S. , przy mniejszej szybkości miałby większe szanse na reakcję po zauważeniu pieszego oraz brak uprawnień do kierowania motocyklem i tym samym brak opanowania pojazdu.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. R. (1) z tytułu zadośćuczynienia kwotę 6000,00 zł , zaś od pozwanego na rzecz powoda S. S. (1) kwotę 5000,00 zł , orzekając o tym w punkcie I i IV sentencji

orzeczenia .Od zasądzonych na rzecz powodów kwot Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 07 października 2012 r. Od tej daty bowiem roszczenie zadośćuczynienia stało się wobec pozwanego wymagalne w myśl przepisu art. 455 kc. Zgodnie bowiem z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, strona pozwana była obowiązana zaspokoić roszczenie powodów w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania ich wezwania. Powodowie o wypłatę zadośćuczynienia zwrócili się do pozwanego pismami z dnia 31.08.2012 r. , doręczonymi dnia 06.09.2012 r. (akta szkody pozwanego nr (...)) wobec czego termin do spełnienia świadczenia upłynął w dniu 06 października 2012 r. i od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu. Fakt, że już w dniu 28.09.2012 roku pozwany sporządził pisma o odmowie wypłaty świadczeń , nie jest równoznaczny z zaistnieniem stanu opóźnienia w jego spełnieniu. Gdyby bowiem w okresie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie zakład ubezpieczeń, czy to z własnej inicjatywy czy na skutek odwołania powodów, zmienił swoją decyzję i wypłacił świadczenie, nie można byłoby przyjąć, że od dnia 29.09. 2012 r. do daty wypłaty świadczeń pozostawał w opóźnieniu i powodom należą się odsetki ustawowe za czas opóźnienia. Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że powodom odsetki ustawowe za opóźnienie miałyby należeć się dopiero od daty wyrokowania, nic bowiem nie wskazuje, aby rozmiar ich krzywdy uległ zmianie od czasu przeprowadzenia przez pozwanego postępowania likwidacyjnego. Należy nadmienić , że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011r. wydanym w sprawie I PK 145/10 , stwierdził , że zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty (art. 445 i art. 481 § 1 k.c.), a nie od dnia jego zasądzenia (OSNP 2012/5-6/66 , podobnie : wyrok SN z dnia 08.02.2012 LEX nr 1147804 ; wyrok SN z dnia 16.12.2011 r. V CSK 38/11 , LEX nr 1129170 ; wyrok SN z dnia 18.02.2010 r. wydany w sprawie II CSK 434/09, LEX nr 602683).

W punkcie II i V sentencji orzeczenia Sąd oddalił powództwa każdego powodów w pozostałym zakresie jako niezasadne.

W punkcie III i VI sentencji orzeczenia, Sąd mając na uwadze wynik spraw tj. uwzględnienie powództwa K. R. (1) w 40 % , a powództwa S. S. (1) w 34 % orzekł o kosztach procesu na podstawie 100 kpc , stosunkowo je rozdzielając. Sąd uwzględnił koszty zastępstwa procesowego każdego z powodów , ustalone , zgodnie z § 2 i § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( tj. Dz. U z 2013 r. , poz. 490 ze zmianami ), przy uwzględnieniu § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 r. , poz. 1804 ) na kwotę 2400,00 zł oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17,00 zł. Sąd uwzględnił też koszty strony pozwanej przedstawione w złożonych zestawieniach kosztów : w sprawie z powództwa K. R. (1) – 2822,13 zł ( omyłka w podliczeniu kosztów w złożonym zestawieniu ) i w sprawie z powództwa S. S. (1)- 2674,81 zł (omyłka w podliczeniu kosztów w złożonym zestawieniu ) , stwierdzając , że zostały ustalone zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponieważ powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych, wobec czego nieuiszczonymi opłatami sądowymi od każdego z pozwów – 750,00 zł i wydatkami sądowymi związanymi z kosztami dopuszczonych w sprawie opinii biegłych : po 447,05 zł w związku z kosztami wydania opinii biegłej M. O., 886,70 zł w związku z kosztami wydania opinii przez biegłego J. P. i 767,28 zł w związku z kosztami wydania opinii przez biegłą R. W., jako opiniami dotyczącymi sprawy powoda K. R. (1) , Sąd w punkcie VII orzeczenia, mając na uwadze art. 108 kpc i wynik sprawy oraz art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych / tj. Dz.U. z 2016 r. , poz.623 ) , nakazał pobrać od pozwanego kwoty - 963,08 zł i 578,53 zł, a w punkcie VIII wyroku odstąpił od obciążenia powodów pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi i ustalił , że poniesie je Skarb Państwa.